

II. ARTYKUŁY

Anna Kurpiel

kurpiel@wbz.uni.wroc.pl

Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta
Uniwersytet Wrocławski

**„JAK ZAMIERZASZ SKŁADAĆ KWIATY
POD POMNIKAMI POLEGŁYCH ŻOŁNIERZY?”.
MITOMOTORYKA I WIZJE NARODU
W MACEDOŃSKIEJ DEBACIE PARLAMENTARNEJ
DOTYCZĄCEJ ZMIANY NAZWY KRAJU**

**“How are you going to lay flowers
at the monuments of fallen soldiers?”.**

**Mitomotorics and visions of the nation in the Macedonian
parliamentary debate on the change of country's name**

Streszczenie: Artykuł analizuje debatę, która toczyła się w macedońskim parlamencie w grudniu 2018 w związku z wprowadzeniem poprawek do konstytucji – w tym zmiany nazwy kraju na „Republika Północnej Macedonii” – pomiędzy dwoma głównymi aktorami politycznymi: prawicową partią VMRO-DPMNE oraz socjaldemokracją z premierem Zoranem Zaevem na czele. Ramy teoretyczne analizy wytyczają kulturowa koncepcja narodu Anthony'ego D. Smitha oraz pojęcie mitomotoryki zaproponowane przez Jana Assmanna. Koncentrując się przede wszystkim na budowanej przez partię prawicową emocjonalnej narracji, autorka analizuje koncepcję narodu jako historycznego i niezmiennego, wytyczonego grobami poprzednich pokoleń oraz świętego, a także wiarę w sprawczą moc słowa oraz rolę samookreślenia w budowaniu tożsamości narodowej. Analiza obejmuje kontekst historyczny powstania Macedonii, a także jej charakter jako państwa wielonarodowego i wieloetnicznego.

Słowa kluczowe: Republika Północnej Macedonii; mitomotoryka; debata parlamentarna; naród; nacjonalizm; historia; pamięć; symbole narodowe.

Abstract: The article analyzes the debate which took place in the Macedonian parliament in December 2018 about the introduction of amendments to the constitution - including the change of the country's name to "Republic of North Macedonia." The two main political actors of the debate were: the right-wing VMRO-DPMNE party and the Social Democrats with Prime Minister Zoran Zaev at the lead. The theoretical framework of the analysis determines the cultural concept of the nation by Anthony D. Smith and the notion of mitomototics introduced by Jan Assmann. Focusing primarily on the right-wing emotional narration, the author analyzes the concept of the nation as historical and immutable, marked by graves of previous generations and sacred, as well as faith in the causative power of words and the role of self-determination in the nation-building process. The analysis includes the history of Macedonia, and its character as a multinational and multiethnic state.

Key words: Republic of North Macedonia; mitomototics; parliamentary debate; nation; nationalism; history; memory; national symbols.

Tytułowe zdanie „Jak zamierzasz składać kwiaty przed pomnikami poległych żołnierzy?” padło z ust posłanki prawicowej partii MRO-DPMNE w stronę Zorana Zaeva, premiera Republiki – obecnie Północnej, wówczas jeszcze nie – Macedonii. Jak nie trudno się domyślić, posłanka i premier reprezentują nie tylko dwie przeciwne sobie frakcje polityczne, ale i dwa różne sposoby myślenia o państwie i narodzie, jego tożsamości i historii.

Swoje wizje narodu macedońskiego obie strony miały okazję dokładnie zaprezentować podczas debaty parlamentarnej nad wprowadzeniem poprawek do konstytucji – w tym zmiany nazwy kraju – która toczyła się 1, 2 i 3 grudnia 2018 w związku z podpisaniem w czerwcu tego samego roku porozumieniem między premierami Grecji i Macedonii. Wspomniana debata stała się podstawą źródłową niniejszego artykułu, którego celem jest analiza i interpretacja różnych wizji dotyczących narodu, jego tradycji, historii, symboli i pamięci przedstawianych oraz konstruowanych przez tak zwane elity polityczne. Zanim jednak przejdę

do właściwej części artykułu, przedstawię pokrótce dwóch politycznych aktorów referowanej debaty.

WMRO-DPMNE i macedońska etnohistoria

WMRO-DPMNE (Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna – Demokratyczna Partia Macedońskiej Jedności Narodowej) jest partią pravicową, konserwatywną i populistyczną. Jej nazwa nawiązuje do rewolucyjnej, a nawet terrorystycznej, organizacji o charakterze narodowyzwoleńczym WMRO (Wewnętrzna Macedońska Rewolucyjna Organizacja), powstałej w roku 1893 na terenie zajętej przez Imperium Osmańskie Macedonii¹. W 2006 i 2011 partia wygrała wybory parlamentarne, co pozwoliło jej zrealizować monumentalny projekt-wizję narodu macedońskiego. Wizja ta opierała się na przekonaniu o ciągłości historycznej państwa od czasów antycznej Macedonii do współczesności. To właśnie antyk, wraz ze znanymi postaciami: Peddikkasem I, Filipem II i Aleksandrem Wielkim, uważanymi za „ojców założycieli” narodu macedońskiego, uznany został za „złoty wiek” świetności Macedonii. Następujące po nim okresy, według polityki historycznej lub „etnohistorii” (Smith 2009: 65-66) VMRO-DPMNE, charakteryzował upadek i brak suwerenności Macedonii, znajdującej się pod okupacją bułgarską, osmańską bądź w strukturach federacji jugosłowiańskiej. Zaliczenie Ludowej i – później – Socjalistycznej Republiki Macedonii do okresów „okupacji” wynikało w pierwszej kolejności z silnie antykomunistycznego dyskursu pravicowej partii, która w okresie jugosłowiańskim widziała przede wszystkim czas terroru i reżimu, nawet pomimo faktu, że to właśnie utworzeniu federacji Słowian południowych nowożytna Macedonia zawdzięcza swoją państwowość, a co za tym idzie – kodyfikację języka oraz ustanowienie symboli narodowych, w tym hymnu. Jednak według VMRO-DPMNE dopiero po rozpadzie Jugosławii nastąpił (na nowo) okres suwerenności kraju. Tym samym polityka historyczna partii opierała się na dwóch filarach. Po pierwsze, na tak zwanej „antyk wizacji”, czyli wpisaniu okresu antycznego

¹ W przystępny sposób historię VMRO przedstawia Piotr Majewski, zwracając uwagę na rozłamy w samej organizacji już w XIX wieku, a także na powstające po rozpadzie Jugosławii nowe macedońskie partie odwołujące się do owej organizacji (Majewski 2013).

w ciągłość macedońskiego państwa i narodu (Majewski 2013). Po drugie – na popularnej na całych Bałkanach (Schäuble 2011)² martyrologicznej narracji tożsamościowej, podkreślającej przede wszystkim losy państwa i narodu jako ofiary: dziejów, wojen, aspiracji sąsiadów itp.³

Wizualną reprezentacją owej polityki historycznej stał się projekt „Skopje 2014” polegający na zastawieniu miasta rzeźbami postaci uważanych za macedońskich bohaterów narodowych, między innymi Cyryla i Metodego, św. Klemensa z Ochrydy, Cara Samuela, Justyniana I, Karpoša, Goce Delčva oraz niezliczonej liczby XIX-wiecznych bojowników o wolność Macedonii. Oprócz 34 pomników oraz 39 rzeźb (*Skopje 2014 Uncovered* b.d.), w centrum Skopje wzniesiono nowe, monumentalne budynki, między innymi Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Muzeum Archeologiczne, Archiwum Państwowe, Muzeum Macedońskiej Walki Narodowyzwoleniczej i Ofiar Komunizmu, Macedoński Teatr oraz Muzeum Holokaustu, wszystkie w neoklasycystycznym stylu⁴. By zaś białe kolumny świeżo postawionych budowli nie kłuły w oczy, fasady już istniejących budynków także postanowiono obłożyć gipsową kolumnadą, nie oszczędzając nawet brutalistycznych form wzniesionych po trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Skopje w lipcu 1963, zaprojektowanych przez liczących się wówczas architektów z całego świata. Centralną figurą całego projektu stał się zaś nie kto inny, jak „Wojownik na koniu”, monumentalna rzeźba Aleksandra Wielkiego otoczona wojskiem, lwami oraz świecącą i grającą fontanną, ustawiona pośrodku najważniejszego skopijskiego placu – placu Macedonia⁵.

² Lub też, według niektórych badaczy, popularnej w ogóle dla każdego narodu i nacjonalizmu, jak twierdzi m.in. Anthony D. Smith, pisząc: „kult ofiary odgrywa zasadniczą rolę w rozpowszechnianiu wyróżniającej kultury życia publicznego wśród członków wspólnoty” (Smith, Usakiewicz 2009: 67).

³ Martyrologiczną wizję dziejów oraz dyskurs antykomunistyczny ukazuje wymienione w dalszej części tekstu, wzniesione na polecenie VMRO-DPMNE „Muzeum Macedońskiej Walki Narodowyzwoleniczej i Ofiar Komunizmu”.

⁴ Część z budynków, np. Teatr, stanowi replikę budynków istniejących w Skopje przed trzęsieniem ziemi z 1963 roku.

⁵ Działania VMRO-DPMNE można podsumować stwierdzeniem Ankersmita, że „władza legitymizuje się retrospektywnie i uwiecznia prospektywnie” (Ankersmit, Domańska 2004: 86). Odwołania do historii Macedonii, widoczne przede wszystkim w nazwie partii, legitymizują jej działalność jako „kontynuatorów” lub „spadkobierców” pierwotnej organizacji VMRO. Prospektywne uwiecznienie – i to na długie lata – zapewni jej natomiast projekt „Skopje 2014”.

Projekt okazał się kontrowersyjny nie tylko dla tak zwanego Zachodu – macedońska stolica została nazwana „nową europejską stolicą kiczu” (Gillet 2015) lub „parkiem tematycznym” (CNN b.d.), zaś sam kraj przemianowany na „McDonię” – oraz naukowców, którzy określili całość mianem „nacjonalistycznego LEGOLANDU” (Majewski 2013: 326), pisząc o muzealizacji, teatralizacji i fasadowości projektu (Koziura 2014), lecz i dla samych mieszkańców miasta. Mimo powszechnej aprobaty dla uznania Aleksandra Wielkiego ojcem narodu macedońskiego, wzmacnianej antygreckim sentymentem Macedończyków, raport niezależnych naukowców z Instytutu Nauk Społecznych i Humanistycznych w Skopje wykazał, że 67 procent obywateli było przeciwnych projektowi, zaś kolejnych 16 procent przychylnych, jednak z zastrzeżeniami do jego skali. Co więcej, odpowiedzi respondentów pokazały, że to nie świat antyczny stanowi oś macedońskiej identyfikacji narodowej, lecz lata własnej państwowości od 1991 oraz narodowowyzwoleńcze aspiracje końca XIX wieku⁶.

Niezadowolenie z projektu, na realizację którego rząd przeznaczył ponad 650 milionów euro, wzmocniło ujawnienie taśm rejestrujących nielegalne poczynania VMRO-DPMNE, w tym korupcję czy podsłuchiwanie posłów opozycji. Efektem niezadowolenia stała się tak zwana „kolorowa rewolucja”, podczas której protestujący mieszkańcy Skopje obrzucili śnieżnobiałe fasady nowych budowli oraz pomniki kolorową farbą. W jej rezultacie część polityków VMRO-DPMNE została skazana na kary więzienia – w tym premier Nikoła Grueski, któremu azylu udzielił Viktor Orban – zaś w przyspieszonych wyborach parlamentarnych wygrała partia socjaldemokratyczna – SDSM (Socjaldemokratyczny Sojusz Macedonii). Nowym premierem kraju został Zoran Zaev, który w niedługim czasie pociągnął kraj w zupełnie innym kierunku, odwracając VMRO-wską politykę kraju o 180 stopni.

Zoran Zaev: z Grecją do Europy

Jeśli VMRO-DPMNE postawiło sobie pomnik w postaci projektu „Skopje 2014”, Zoran Zaev – czterdziestopięcioletni polityk ze Strumicy – wystawił sobie posąg „trwalszy niż ze spiżu ryty”. Doprowadził on bowiem

⁶ Raport *Skopje 2014 Project and its Effects on the Perception of Macedonian Identity Among the Citizens of Skopje* jest dostępny online w języku angielskim: <http://www.isshs.edu.mk/documents/1.-Sk2014-ENG.pdf>.

w czerwcu 2018 do podpisania porozumienia z greckim premierem Alexisem Tsiprasem, mającego na celu zakończenie niemal trzydekadowego sporu macedońsko-greckiego⁷ i zapoczątkowanie relacji dobrosąsiedzkich. Tak zwane porozumienie z Prespy (ang. *Prespa agreement*) zakładało przede wszystkim zmianę nazwy Macedonii na „Republikę Macedonii Północnej” oraz rezygnację z roszczeń do helleńskiego dziedzictwa kulturowego. W zamian Grecja zgodziła się cofnąć veto dotyczące akcesu Macedonii (Północnej) do NATO i Unii Europejskiej. Oba parlamenty zaakceptowały umowę oraz ratyfikowały postanowienie w styczniu 2019, przy burzliwych protestach opozycji oraz (szczególnie w Grecji) oburzonych obywateli. W Macedonii debatę parlamentarną poprzedziło referendum, które prawnie uznane zostało za nieważne z uwagi na zbyt niską frekwencję (36,9 procent przy wymaganych 50 procentach). Do bojkotu referendum namawiała partia VMRO-DPMNE, która ogłosiła „referendowe zwycięstwo” mimo wyniku samego referendum: 91 procent osób głosowało za zmianą nazwy kraju. Podobną strategię partia VMRO-DPMNE zastosowała w głosowaniu parlamentarnym nad zmianami w konstytucji: politycy nie przyszli na spotkanie bądź też nie wzięli udziału w głosowaniu⁸.

Grudniowa debata

Podstawowym materiałem źródłowym niniejszego artykułu jest debata, która toczyła się w macedońskim parlamencie (mac. *sobraniu*) 1, 2 i 3 grudnia 2018. Jej przedmiotem było wprowadzenie czterech poprawek do konstytucji, do czego zobowiązała się strona macedońska, podpisując porozumienie z Prespy. Poprawka 33, najistotniejsza, dotyczyła zmiany nazwy kraju z Republika Macedonia na Republika Północna Macedonia. Poprawka 34 zakładała wprowadzenie zmian w Preambule do konstytucji: słowa decyzji ASNOM z 1944, przytaczane dotychczas szczegółowo,

⁷ Konflikt macedońsko-grecki, rozpoczęty po powstaniu niepodległej Macedonii, dotyczył przede wszystkim nazwy kraju (według Grecji jedynym terytorium mogącym nosić nazwę „Macedonia” jest jej północna prowincja – Macedonia Egejska), symboli narodowych oraz stosunku do dziedzictwa antycznej Macedonii.

⁸ Co ciekawe, w ostatnich wyborach prezydenckich w kraju frekwencja również nie była wysoka: w obu turach ledwie przekroczyła wymagane 40%, co stawia w nieco innym świetle wyniki referendum. Jedną z przyczyn niskiej frekwencji jest duży odsetek Macedończyków przebywających za granicą, przede wszystkim na tzw. *pečalbie*, czyli migracji zarobkowej.

miały być zastąpione przez ogóle stwierdzenie „Proklamacja z pierwszego spotkania ASNOM dla narodu macedońskiego”, do nich zaś dodane miały zostać postanowienia porozumienia pokojowego z Ochrydy z 2001⁹. Poprawka 35 wprowadzała zapewnienie, że Macedonia szanuje suwerenność i integralność terytorialną oraz niezależność polityczną krajów sąsiadujących, zaś poprawka 36 – że „Republika Macedonii chroni, gwarantuje i pielęgnuje dziedzictwo historyczne i kulturowe narodu macedońskiego, a także gwarantuje ochronę działań i interesów obywateli mieszkających lub przebywających za granicą”.

Dyskusja, jak nietrudno się domyślić, była burzliwa. Szczególnie aktywnie wzięli w niej udział posłowie i posłanki VMRO-DMNE oraz politycy z nimi sympatyzujący. To oni przede wszystkim atakowali pomysł zmian, przedstawiając argumenty przeciw. Politycy związani z SDSM, mniejszość Albańska oraz niezrzeszeni posłowie i posłanki przychylający się do zmiany nazwy kraju i wprowadzania poprawek zajmowali raczej stanowisko defensywne, broniąc idei zmian oraz wyjaśniając ich konieczność¹⁰. Wśród wielu argumentów przeciw zmianom dominowały: przegrane referendum, a więc wola obywateli; kwestie tożsamości, historii i tradycji państwa; niesymetryczność porozumienia (macedońskiej stronie postawiono więcej warunków jego spełnienia); niejawnosc procesu negocjacji z Grecją oraz jego niezgodność z macedońskim prawem (umowy międzynarodowe powinien podpisywać prezydent – wówczas prawicowy i przeciwny porozumieniu

⁹ Porozumienie Pokojowe z Ochrydy kończyło konflikt macedońsko-albański i przyznawało szereg praw mniejszości albańskiej, m.in. status języka albańskiego jako języka urzędowego oraz prawo do szkolnictwa wyższego w języku albańskim. Uznanie Albańczyków za równorzędnych obywateli państwa macedońskiego oraz wprowadzenie ich postulatów do dyskusji politycznej toczącej się w związku z porozumieniem prespańskim było koniecznością dla Zaeva i jego partii – bez poparcia albańskiego bowiem nie byłoby w stanie przeforsować zmian konstytucyjnych (a wcześniej Zaev nie byłby w stanie utworzyć rządu). Tworzenie porozumień politycznych ponad podziałami etnicznymi charakterystyczne jest dla tzw. demokracji konsocjalnej, o której w kontekście Macedonii pisał Marcin Lubaś (Lubaś 2011).

¹⁰ Znaczna przewaga głosów posłów VMRO-DPMNE widoczna jest także w niniejszym artykule, gdyż głównie tę stronę będę przytaczać. Spowodowane jest to również logiką i charakterem dyskursu obu stron: wypowiedzi prawicy były nie tylko liczniejsze i o wiele dłuższe niż socjaldemokratów, ale i wzajemnie spójne a nawet tożsame (te same argumenty w nieco innych słowach padały wielokrotnie z ust różnych posłów i posłanek). Zwolennicy zmian wypowiadali się oszczędnie, raczej wyjaśniając nowe zapisy niż wprowadzając nowe elementy do dyskusji. Ich główne argumenty opierały się na ważności zakończenia sporu z Grecją oraz konieczności dążenia do wstąpienia Macedonii do NATO i Unii Europejskiej.

z Prespy Gjorgi Ivanov); niezgodność posunięć Zaeva z wcześniejszym programem jego partii oraz konieczność innych reform.

Jest to, jak widać, dosyć szeroki zakres zagadnień, dlatego w niniejszym artykule przedstawię i przeanalizuję jedynie te argumenty (i kontrargumenty), które dotyczą kwestii tożsamości kraju, jego historii, tradycji i symboli. Ta narracja tożsamościowa, z punktu widzenia etnologa najciekawsza, mówi wiele na temat wizji narodu i państwa oraz jej kreowania (polityka historyczna i tożsamościowa) przez elity polityczne.

„Ludzie bez historii nie są ludźmi”: naród jako ciągłość

„Od czasów formuły Cycerona: historia magistra vitae, udzielono wiele różnych odpowiedzi na doniosłe pytanie o przydatność historii. Najbardziej przekonujące jest stwierdzenie, że nasza tożsamość spoczywa w przeszłości” – stwierdza Frank Ankersmit i dodaje: „To dlatego właśnie [dziewiętnastowieczni – A. K.] historycy nie mieli żadnych trudności z odpowiedzią na pytanie o zastosowania historii: historia – i tylko ona – daje politycznym i społecznym instytucjom możliwość stwierdzenia własnej tożsamości” (Ankersmit 2004: 323-324).

Politycy VMRO-DPMNE w debacie parlamentarnej reprezentują opisanych przez Ankersmita piewców historyzmu (co oczywiście jest spójne z konserwatywno-prawicowym charakterem partii), według których „nie można przedawkować historii” (Ankersmit 2004: 325). Historia narodu macedońskiego, odmieniona przez wszystkie przypadki, była jednym z podstawowych argumentów przeciwko zmianie nazwy. „Historyczność” i „odwieczność” nazwy kraju miały, według słów występujących na mównicy posłów i posłanek, być gwarantem nie tylko tożsamości kraju, lecz także jego suwerenności i niezawisłości. Tym samym, jak zauważyła posłanka Pavlinče Čestojnova, „przymiotnik «półmocny» oznacza zaprzeczanie naszej tożsamości”¹¹. Zmiana nazwy oznacza więc zmianę totalną, przekreślenie dawnego istnienia i powołanie do życia nowego państwa, co podkreślił kolejny poseł VMRO-DPMNE, Nikola Micevski:

Koledzy posłowie, zmieniając Konstytucję Republiki Macedonii (...), ustanawiają nowe państwo, które nie ma nic wspólnego z poprzednim pań-

¹¹ Wszystkie przytoczone cytaty z debaty parlamentarnej przetłumaczone zostały z języka macedońskiego na potrzeby artykułu przez autorkę.

stwem – Republiką Macedonii. (...) Dzisiaj SDSM chce wymazać naród macedoński, prawo do samostanowienia (...). W tym miejscu skreśla się nie tylko nazwę Republiki Macedonii, ale także historię i kulturę państwa.

Zaś idąc dalej tą logiką, nie tylko państwo przestanie istnieć, ale i zamieszkujący je naród – Macedończycy: „Wraz z utratą nazwy Macedonia (...) my jako Macedończycy na zawsze znikniemy” (Vesna Pemova). A nawet, co stwierdza kolejna posłanka, Ane Laškoska, zerwanie ciągłości historycznej nazwy kraju i narodu spowodować może utratę człowieczeństwa Macedończyków, gdyż: „dzięki tej umowie usuwamy przeszłość, usuwamy historię, a ludzie bez historii nie są ludźmi”.

Obawy przeciwników zmiany nazwy, przede wszystkim członków partii VMRO-DPMNE, mogą być interpretowane jako obawa przed traumą zmiany totalnej, w rozumieniu przytaczanego już wyżej Franka Ankersmita. Ankersmit w rozdziale „Wzniosłe oddzielenie się od przeszłości albo jak być/stać się tym, kim się nie jest” swojej książki *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii* wyróżnia cztery różne sposoby zapominania, z czego kluczowe dla jego teorii są dwa ostatnie. Są to (typ 3) zapominanie spraw bolesnych, traumatycznych, jak np. społeczna niepamięć o Holokauście w powojennych Niemczech, oraz (typ 4) zapominanie związane ze zburzeniem starego ładu i nastaniem nowego, co ilustruje najdonioślejszy przykład Rewolucji Francuskiej (Ankersmit 2004: 328-333). Według Ankersmita obie formy zapominania prowadzą do powstania traum (odpowiednio traumy-1 i traumy-2), jednak w przypadku typu trzeciego tożsamość podmiotu nie ulega zmianie, trauma zaś daje się przepracować. Natomiast w przypadku zmian tożsamości (typ 4) trauma staje się nieprzezwycięzalna, gdyż nie ma powrotu do stanu sprzed zmiany.

Tym samym zmiana nazwy, będąca w interpretacji posłów VMRO-DPMNE „zmianą totalną”, pociągającą za sobą całkowitą degradację tożsamości państwa, spowoduje społeczną i nieodwracalną traumę narodu macedońskiego. Winnym owej traumy będzie zaś nie kto inny, tylko premier Zoran Zaev, który na zawsze pozostanie zapisany w historii jako „zdrajca”, o czym świadczą między innymi słowa Pavlinče Čestojnovej skierowane właśnie do Z. Zaeva:

Twoje przysze pokolenia będą na zawsze naznaczone jako dzieci zdrajców, którzy z powodu czyichś interesów zmienili odwieczną nazwę państwa. (...)

Powiem jeszcze raz: mamy wybór, to od nas zależy, czy zostaniemy zapisani w historii jako zdrajcy lub jako bohaterowie ludzi, którzy zachowali swoją tożsamość i godność. Od nas zależy, w jaki sposób zostaniemy zapisani w historii, która jest w tej chwili tworzona.

Inną interpretację obu stron konfliktu możemy zaczerpnąć z pracy niemieckiego badacza pamięci, Jana Assmanna, a dokładniej z jego koncepcji mitomotoryki powiązanej z różnym stosunkiem do historii. Autor, bazując na koncepcji „zimnego” i „gorącego” traktowania historii, formułuje tezę „pamięci blokującej i stymulującej”:

Blokująca służy opcji zimnej. Celem jest tu zamrożenie przemian. Sens, o którym się pamięta, to powrót i regularność, nie zaś niepowtarzalność i niezwykłość. W cenie jest ciągłość, a nie zerwanie, przewrót czy zmiana. Tymczasem pamięć stymulująca służy opcji gorącej. Sensowne, ważne i godne pamięci jest to, co niepowtarzalne, szczególnie: przewrót, zmiana, stawanie się i wzrost, ale także – deprecjacja, upadek i degradacja (Assmann 2008: 85).

Tym samym narracja o historii „pełni jedną z dwóch funkcji: albo staje się «motorem rozwoju», albo też «fundamentem ciągłości»” (Assmann 2008: 90). Nietrudno w tym podziale zidentyfikować obie strony dyskusji. Gdy socjaldemokraci stoją na stanowisku, że „przyszłość nie powinna być zakładnikiem przeszłości”, najważniejsza zaś jest „troska o nasze dzieci, o przyszłe pokolenia” oraz „odwaga w tym ważnym momencie, aby uczynić historyczny krok naprzód” (Lidija Taševska), prawica powtarza: „Mam poczucie (...), że irracjonalne wygrywa racjonalne. (...) Nie możemy bawić się losem narodu macedońskiego, losem obywateli Macedonii, i wreszcie – nie mamy prawa zmieniać naszej wielowiekowej nazwy” (Blagica Lasovska).

„Nie można deptać pracy naszych przodków”: genetyczna wizja narodu

Michaela Schäuble w swoim artykule dotyczącym krajobrazu kulturowego i polityki pamięci Chorwacji (a dokładniej Dalmacji i pogranicza bośniacko-chorwackiego) przytacza taki dowcip:

Na Księżyc przybywa Chorwat, Bośniak i dwóch Serbów. Chorwat wskazuje na księżycowe góry i mówi: To są wzgórza Dalmacji. To musi być ziemia chorwacka! Bośniak twierdzi, że pokryta kraterami powierzchnia przypomina pokryte bliznami drogi Sarajewa, więc musi to być Bośnia. Jeden z Serbów wyciąga broń, strzela do innego Serba i mówi: Serb umarł tutaj. To jest ziemia Serbów (Schäuble 2011: 23).

Maria Dąbrowska-Partyka, rozwijając koncepcję (post)jugosłowiańskiej geografii wyobrażonej, cytuje podobny w swojej wymowie fragment książki *Ukleta zemja* serbskiego pisarza Svetivlava Basary:

Etrascija (...) to kraj introwertyczny, państwo apofatyczne (...). Z rozkazu króla lub partii jej wierni synowie udają się w najodleglejsze zakątki planety. Tam umierają, pozostawiając swoje kości. Na tych kosztnych argumentach opieramy słuszność dewizy widniejącej na każdym spośród bezliku naszych grobów: Etrascija jest wszędzie tam, gdzie znajdują się kości Etrasczan (Dąbrowska-Partyka 2011: 40-41).

Powyższe cytaty odnoszą się do popularnej wizji narodu i państwa, którego granice (geograficzne, symboliczne lub wyobrażone) wytyczają groby przodków. Wpisują się także w koncepcję terytorializacji przywołaną przez A.D. Smitha jako jeden z kluczowych elementów procesów kształtowania się narodu. Polega ona nie tylko na wyznaczaniu granic własnego obszaru lub kraju, ale i na „terytorializacji wspomnień”, tworzeniu się etnoobrazów oraz „naturalizacji wspólnoty” wytyczanej określonymi miejscami znaczącymi, w tym cmentarzami i grobami przodków (Smith 2009: 57-58). Terytorializacja oznaczać może także „historyzację natury”, która ulega procesowi nacjonalizacji, jak np. „macedońskie powietrze” w wypowiedzi posłanki VMRO-DPMNE, która następnie oświadcza: „Nazwę państwa wspierają przodkowie wszystkich Macedończyków. (...) Z powodu tej biblijnej nazwy (mac. *biblistko ime*) Macedonia poniosła tysiące ludzkich ofiar. Nikt z nas nie powinien pozwolić sobie na deptanie tych ofiar”.

Powyższe słowa wpisać można również w ramy prymordialistycznej lub też romantycznej wizji narodu jako wspólnoty (*Gesellschaft*) opartej na wspólnym pochodzeniu oraz, jak definiują to dobitniej niektórzy autorzy, „bezwzględny upieraniu się, że etniczność i narodowość są po

prostu częścią kondycji ludzkiej” (Smith 2009: 25)¹². Choć, jak zauważa Jan Assmann, pamięć przodków jest jednym z podstawowych (i uniwersalnych) wyznaczników tożsamości, „wspominanie zmarłych jest w paradygmatyczny sposób pamięcią, która tworzy wspólnotę. Przez więź ze zmarłymi zbiorowość potwierdza swoją tożsamość” (Assmann 2008: 78).

Oprócz przodków niejako „bezpośrednich” („mój dziadek, mój ojciec, wszyscy moi przodkowie”) rola w dyskusji przypadła także przodkom znaczącym, wybitnym jednostkom, o których pamięć, używając znów podziału zaproponowanego przez J. Assmanna, jest nie tylko retrospektywna, ale i prospektywna (Assmann 2008: 76). W tym kontekście warto ponownie przywołać tytułowe pytanie zadane przez posłankę VMRO-DPMNE Z. Zaevowi, przytaczając nieco dłuższy cytat z jej wypowiedzi:

Dzięki poprawce 33 poniżasz i anulujesz wszystkie ofiary ofiarowane Macedonii. Jak zamierzasz składać kwiaty pod pomnikami poległych żołnierzy? (...) Mieście trochę uczucia dla swoich przodków, czy oni umarli za was, abyście wy robili to [zmieniali nazwę i konstytucję – A. K.] dzisiaj?

Posłance wtóruje, cytowany już powyżej, Nikala Micevski:

Zoran Zaev i SDSM depczą historię i kości ilindenów (mac. *ilindencite*)¹³, partyzantów, komisarzy i przywódców. Depczą kości chłopów, robotników, intelektualistów, mężczyzn i kobiet, którzy walczyli o niepodległą Macedonię i za oddali życie.

Pomijając ogromny ładunek emocjonalny w nich zawarty, obie wypowiedzi posiadają wymowny przekaz. Polegli żołnierze to przodkowie wysokiej rangi; ich wkład w rozwój państwa i tożsamości narodowej był zarówno symboliczny, jak i praktyczny: umarli, broniąc swojej ojczyzny. Ich poświęcenie, jak zgodnym głosem zauważają M. Billig i A.D. Smith, świadczy o sile i ważności narodu, który znaczy więcej niż życie poszczególnych osób (Billig 2008; Smith 2009).

¹² Prymordialistyczne przekonanie, że „naród jest jeden, moralny i nieśmiertelny” (Łuczewski 2012: 465) to dyskurs elit (politycznych, religijnych), który następnie jest narzucany tzw. „zwykłym obywatelom”, czego mechanizm pokazał Michał Łuczewski na przykładzie polskiej wsi – Żmiąca.

¹³ Chodzi najpewniej o walczących w powstaniu ilindeńskim z 1903 roku.

Innymi przodkami, o których pamięć zwrócona jest zarówno retrospektywnie, jak i prospektywnie, są sławne osoby. Podczas debaty i o nich wspomniano. Padły nazwiska: „ojca” języka macedońskiego – Blaže Koneskiego, byłych prezydentów Macedonii – Kiro Gligorova, Borisa Trajkovskiego i Branko Crvenkovskiego, za których kadencji Macedonia nie zmieniła nazwy. W dyskusji dominowali XIX- i XX-wieczni bohaterowie. Co ciekawe, Aleksander Macedoński pojawił się tylko dwa razy. Raz w szeregu z innymi bohaterami antyku (m.in. swoim ojcem Filipem II), jako jeden z bohaterów, do których Macedonia nie będzie miała już „prawa”. Drugi raz nawet już nie „personalnie”, ale jako oznaczenie okresu „przed Aleksandrem, przed Chrystusem” jako początku sporu z Grecją.

Jednak genetyczna wizja narodu to nie tylko groby przodków lub sławne postaci. To świadomość, że tożsamość narodowa przekazywana jest z pokolenie na pokolenie niczym kod DNA i tak jak DNA nie ulega i nie powinna ulegać modyfikacji. Wszelkie próby zmian są tak samo nieetyczne, jak manipulowanie w ludzkim genotypie. Szczególnie trafnie ilustrują to słowa Blagicy Lasowskiej, która stwierdziła: „Jeśli nasz kraj ma swoją historyczną nazwę, to jest to nasza nazwa genetyczna, jeśli nasza polityka pozwala nam zmienić w jakiegokolwiek formie nasze imię, będzie to oznaczać automatyczną zmianę naszej tożsamości”. W dalszej części swojej wypowiedzi posłanka VMRO-DPMNE metaforycznie podkreśla wizję państwa jako (żywego lub umierającego) organizmu: „Żyjemy martwymi urodzinami i robimy eutanazję państwa. Naprawdę jesteśmy wyjątkowym szkolnym przykładem tego, jak naród zmienia swoją nazwę, tożsamość, historię i dziedzictwo kulturowe”.

W podobnym tonie utrzymany jest kolejny argument, który często padał z ust posłów prawicowej partii: tożsamości nie można regulować prawnie. To zaś, według słów wielu z nich, jest celem posłów SDSM oraz strony greckiej, dążącej do likwidacji narodu macedońskiego. Jak podkreśliła Pavlinče Čestojnova: „Kwestie tożsamości nie mogą być przedmiotem umowy międzynarodowej. Jest to gwarantowane prawo każdego narodu, nawet narodu macedońskiego”.

Prezentowana powyżej wizja narodu jako naturalnej zbiorowości etnicznej jest o tyle kontrowersyjna, że Macedonia (dziś już Północna) jest krajem wielonarodowym i wieloetnicznym. Etniczni Macedończycy stanowią ok. 64 procent ludności, znaczącą mniejszością są Albańczycy (ok. 25 procent), zaś oprócz nich kraj zamieszkują między innymi Romowie, Serbowie, Turcy, Bośniacy i Wołosi. Co ciekawe, fakt ten został

kilkakrotnie podkreślony przez samych posłów przeciwnych zmianom konstytucji, np. przez Vladimira Ćorĉeva, który w nieco teatralny (lub teŝ dramatyczny) sposób rozpoczął swoją wypowiedź:

Szanowni koledzy, wybitni prawodawcy, szanowani przedstawiciele rządu, szanowani obywatele, szanowani Macedończycy, szanowani Albańczycy, Turcy, Romowie, Wołosi Bośniacy, Serbowie, szanowani obywatele Republiki Macedonii. Nadszedł dzień, o którym wszyscy myśleliśmy, ŝe nie nadejdzie.

Z drugiej jednak strony posłowie i posłanki VMRO wielokrotnie wspominali, ŝe w porozumieniu prespańskim mowa o „obywatelach Macedonii” (ang. *Macedonian citizens*), nie zaś o etnicznych Macedończykach, co, obok retoryki SDSM opartej na imperatywie budowania społeczeństwa obywatelskiego oraz przychylności socjaldemokratów dla postulatów Albańczyków, uznane zostało za zagrożenie dla „toŝsamości macedońskiej” i „narodu macedońskiego”.

Wizja narodu oparta na wierze we wspólnego praprzodka jest z punktu widzenia Macedonii kontrowersyjna z jeszcze jednego powodu. Otóż nowożytna toŝsamość Macedończyków ma genezê nie etniczną, a geograficzną: określona została przez region geograficzny: Macedonię, której granice wytyczone zostały na Kongresie Berlińskim. Jak zgodnie twierdzi wielu badaczy, w XIX wieku toŝsamość macedońska nie była związana z konkretną toŝsamością etniczną: „Macedończykiem” mógł być zarówno Serb, Bułgar, jak i Albańczyk zamieszkujący obszar Macedonii (Balcer 2000; Majewski 2013; Stawowy-Kawka 2000). Dopiero po rozpadzie Jugosławii macedońskie elity polityczne rozpoczęły forsowanie etnicznej koncepcji narodu macedońskiego, tworząc nowe mity założycielskie, których jedną z głównych postaci stał się Aleksander Wielki (Majewski 2013; Moroz-Grzelak 2004).

Naród i jego nazwa są święte

Wizja narodu jako czegoś odwiecznego, ustanowionego niejako „z góry”, a wytyczonego grobami przodków, prowadzi w dalszej kolejności do jego sakralizacji. Wspomniany argument, „świętości” narodu i jego nazwy, pojawił się w debacie nad zmianami w konstytucji. Podniosła go między innymi Vesna Pemova, mówiąc: „Dla Macedończyków nazwa jest czymś

najświętszym. Dla Macedończyków nazwa jest czymś najważniejszym i największym, większym i ważniejszym niż NATO i Unia Europejska”. Podobne słowa padły w stronę Zorana Zaeva z ust posłanki Pavlinče Čestojanovej: „Tak, to jest haniebnie, smutne i bolesne, abyśmy pozostali nienazwani, pozostali zdepersonalizowani. (...) Czy zdajesz sobie sprawę z tego, że nie chodzi tylko o słowa, tylko o coś większego, o coś świętego, o zmianę naszej nazwy, naszej ojczyzny?”.

Sakralizacja narodu i ziemi ojczystej („świętego terytorium” i „uświęcenia ojczyzny”) jest według A.D. Smitha jednym z elementów kulturowych źródeł tożsamości narodowej (Smith 2009: 64). Sakralizacja narodu, dokonująca się między innymi poprzez poświęcenie się poprzednich pokoleń, które bądź oddały swe życie dla jej dobra, bądź też po prostu zachowały ciągłość narodu i jego charakteru, stanowi nie tylko element wzmacniająca tożsamość, ale i „zasób kulturowy o wielkiej mocy” (Smith 2009: 65). W tym kontekście A.D. Smith widzi nacjonalizm jako „polityczną formę religii”, zaś ideę narodu jako „komunię świętą obywateli”, w której uczestniczą wszyscy, bez względu na istniejące podziały (Smith 2009: 68).

W przypadku Macedonii i ten argument jest kontrowersyjny z powodu wspomnianego już wyżej wieloetnicznego i wielonarodowego charakteru kraju. Macedończycy i Albańczycy żyjący w Macedonii tworzą oddzielone od siebie, paralelne światy i trudno zgodzić się, że ci ostatni postrzegają kraj i nazwę w wymiarze sakralnym. Co więcej, jeżdżąc do Macedonii od 2007 nie spotkałam nigdy Albańczyka, który określałby siebie jako „macedońskiego Albańczyka” lub w jakikolwiek inny sposób wiązał swoją tożsamość z „wielowiekową nazwą” kraju. Dyskusja tocząca się w parlamencie pokazuje w dobitny sposób to, co zilustrowane zostało przez projekt „Skopje 2014” – prawicowa część rządu patrzy tylko i wyłącznie przez pryzmat słowiańskiej części kraju. W projekcie „Skopje 2014” przedstawiona została wizja historii „etnicznych Macedończyków”. Tylko dwa jego elementy dotyczyły innych narodów: muzeum Matki Teresy – która była Albanką urodzoną w Skopje – oraz Muzeum Holokaustu – z racji swojego charakteru poświęcone mniejszości już nieobecnej w kraju.

Performatywna rola słowa i kwestia samookreślenia

Argumenty przytaczane przez obrońców konstytucji i nazwy kraju w ich aktualnym brzmieniu pokazują nie tylko określoną wizję narodu, ale i wiarę

w performatywną rolę wypowiedzi, czyli w „sprawczą funkcję języka, tkwiące w nim moce przyczynowe, możliwość działania za pomocą słów” (Kałuszyńska b.d.: 1). Opisane przez Johna Austina wypowiedzi performatywne nie opisują rzeczywistości, lecz, wypowiedzane w odpowiednich okolicznościach i przez odpowiednie osoby, zmieniają ją (Austin 1993: 311-334). Mimo nieustających zapewnień posłów SDSM i innych opowiadających się za zmianą nazwy, że dodany przymiotnik „północny” nie zmieni ani tożsamości kraju, ani jego mieszkańców, posłowie i posłanki VMRO-DPMNE zgodnie obwieszczają powstanie nowego kraju, który nie będzie miał nic wspólnego z poprzednim. Cały proces stanowi dla nich nic innego jak (politycznie usankcjonowany) rytuał przejścia, z fazą liminalną przypadającą właśnie na czas obrad. Po zmianach w konstytucji nastąpi, według nich, substancjalna zmiana, po której nie będzie możliwy powrót do stanu pierwotnego. Słowa „Republika Macedonii Północnej” stają się więc „śmiercionośną formułą” – zaklęciem (Malinowski 1990: 428), która ma moc unicestwienia dawnego państwa.

Powyższa kwestia jest o tyle poważna, że – sięgając znów do teorii A.D. Smitha – dotyczy jednego z kluczowych elementów istnienia narodu: samookreślenia. „Samookreślenie obejmuje uzyskanie przez daną zbiorowość wspólnej nazwy własnej, pod którą społeczność jest znana i rozpoznawana przez samą siebie i innych, a także identyfikację członków z tak nazwaną wspólnotą i jej symbolami” (Smith 2009: 54). Podążając tą logiką można stwierdzić, że zmiana nazwy kraju może mieć istotny wpływ na tożsamość zamieszkujących ją osób. Z drugiej jednak strony Republika Macedonii przez lata funkcjonowała na arenie międzynarodowej pod akronimem BJRM lub FYROM (Była Jugosłowiańska Republika Macedonii – ang. *Former Yugoslav Republic of Macedonia*) – Grecja zgodziła się na akces Macedonii do ONZ w 1993 tylko pod tą nazwą. Natomiast w okresie federacji jugosłowiańskiej, nazwa kraju brzmiała do 1963 „Ludowa Republika Macedonii”, następnie: „Socjalistyczna Republika Macedonii”. Tę wielość nazw kraju podkreślają posłowie i posłanki będący za kompromisowym zakończeniem konfliktu z Grecją:

Przez cały ten okres mamy różne formy Macedonii, a nierzadko zupełnie jej nie ma, szczególnie w czasach, kiedy terytorium to było częścią innych, większych formacji (...) lub kiedy było podzielone na cztery różne kraje. Stąd niezależność polityczna, którą stworzyliśmy na terytorium dzisiejszej Republiki Macedonii, ma pewną ciągłość prawną, która jednak w ostatnim, stosunkowo krótkim okresie 100 lat zmieniła również warianty nazwy ‘Macedonia’ kilka razy (Nikita Korubin).

Najdosadniej wyraził to jednak Ilija Nikolovski, mówiąc:

Jestem przekonany, że tak naprawdę nie zmieniamy nazwy, ponieważ rzeczownik ‘Macedonia’ jest zachowany oraz ‘Republika’ jako porządek społeczny (...). Należę do pokolenia urodzonego w demokratycznej Republice Macedonii, dorastałem i kształciłem się w Macedońskiej Republice Ludowej i Socjalistycznej Republice Macedonii. A potem mieliśmy Republikę Macedonii i FYROM. (...) Stwierdzam, że konstytucyjny status prawny potwierdza stan faktyczny w odniesieniu do terytorium Republiki, która obejmuje tylko północną część regionu geograficznego Macedonii. Nie widzę tu żadnego problemu, dla którego powinniśmy marnować czas na dyskusję.

Posłowie i posłanki będący za przyjęciem umowy prespańskiej podkreślali, że tożsamość nie jest jedynie kwestią samookreślenia, ale i bycia uznanym przez innych. W tym kontekście zmiana nazwy kraju sprawi, że pierwszy raz od ogłoszenia niepodległości w 1991 Macedonia zostanie uznana przez wszystkie kraje pod jedną nazwą. Tym samym zakończy się okres schizofrenicznego rozdarcia między „FYROM” a „Republiką Macedonii”, co, według posłów SDSM, znaczy nic innego, jak tylko wzmocnienie tożsamości kraju.

Uwagi końcowe

Analiza debaty parlamentarnej sprzed kilku miesięcy jest jak przypomnienie sobie akcji ze środka książki, gdy znamy już jej zakończenie. Mimo burzliwych obrad szala zwycięstwa od początku była raczej po stronie SDSM, która zdołała zjednać sobie albańskich polityków i wielu posłów niezrzeszonych. Dziś już wiemy, że zmiany w konstytucji zostały przegłosowane, zaś kraj nosi nazwę Republika Północnej Macedonii. Spór z Grecją został (przynajmniej formalnie) zakończony kompromisem, przy entuzjastycznym poparciu Zachodu – czego dowodem jest między innymi nominacja obu premierów do pokojowej nagrody Nobla.

Co więcej, sami mieszkańcy kraju również wydają się pogodzeni ze zmianami. Świadczyć o tym może wygrana polityka SDSM – Stewo Pandarowskiego – w ostatnich wyborach prezydenckich 5 maja 2019 roku. Wybory te interpretowane były jako ostateczna legitymizacja decyzji rządu przez macedońskich obywateli. Wydaje się więc, że wizja narodu

obywatelskiego – przynajmniej chwilowo – wygrała z etniczno-romantyczną. Szczególnie w kontekście obietnic rozmycia granic państwowych i wstąpienia do zjednoczonej Europy.

Retoryka VMRO-DPMNE dotycząca odwieczności i świętości narodu i jego nazwy jest jednak nadal obecna. Prawicowa kandydatka na prezydenta, Gordana Siljanowska-Dawkowa, wśród obietnic wyborczych wspominała o powrocie do starej nazwy. Także jej hasło wyborcze wpisane było w bojowniczy dyskurs narodowowyzwoleńczy i brzmiało: „Prawda o Macedonii. Ojczyzna wzywa”. O prawicowej wizji i etnohistorii narodu nadal przypomina efekt projektu „Skopje 2014”. Co stanie się z postawionymi za czasów rządu VMRO-DPMNE rzeźbami – jak na razie nie wiadomo. Zmiana elit politycznych na pewno wprowadzi nową narrację tożsamościową, nową wizję narodu, państwa i jego obywateli, a także symboli narodowych, bohaterów, reinterpretacje historii i tradycji. Jak dokładnie wyglądać będą te zmiany i jak długo stanowiąc będą odpowiedź na potrzeby mieszkańców kraju – to pozostaje dzisiaj pytaniem otwartym.

BIBLIOGRAFIA

- Ankersmit, F.R. (2004). *Narracja, reprezentacja, doświadczenie: studia z teorii historiografii*. Kraków: TAIWPN „Universitas”.
- Assmann, J., Kryczyńska-Pham, A., Traba, R. (2008). *Pamięć kulturowa: pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Austin, J.L. (1993). Wypowiedzi performatywne. W: J.L. Austin i in. (red.), *Mówienie i poznawanie: rozprawy i wykłady filozoficzne* (s. 311-333). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Balcer, A. (2002). Macedonia – rozdroże Bałkanów. *Krasnogruda*, 15.
- Billig, M. (2008). *Banalny nacjonalizm*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- CNN, B. C. D. (b.d.). Is Macedonia's capital being turned into a theme park? Pobrano 14 maj 2019, z CNN website: <https://www.cnn.com/2011/10/04/world/europe/macedonia-skopje-2014/index.html>.
- Dąbrowska-Partyka, M. (2011). Mapy jugosłowiańskie i postjugosłowiańskie. *Herito* 2011, nr 2, 30-43.
- Gillet, K. (2015, kwiecień 11). How Skopje became Europe's new capital of kitsch. *The Guardian*. Pobrano z <https://www.theguardian.com/travel/2015/apr/11/skopje-macedonia-architecture-2014-project-building>.

- Kałuszyńska, E. (b.d.). *Język a rzeczywistość. Performatywna funkcja języka*. Pobrano z [http://bacon.umcs.lublin.pl/~lukasik/Konferencja%20\(teksty%20referatow\)/Kaluszynska.pdf](http://bacon.umcs.lublin.pl/~lukasik/Konferencja%20(teksty%20referatow)/Kaluszynska.pdf).
- Koziura, K. (2014). The struggle over memory hidden in the contemporary cityscape: the example of Skopje 2014, Macedonia. *Journal of Urban Ethnology*, 12(2004), 103-118.
- Kurpiel, A. (2015). *Cztery nazwiska, dwa imiona: macedońscy uchodźcy wojenni na Dolnym Śląsku*. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Lubaś, M. (2011). *Różnowiercy: Współistnienie międzyreligijne w zachodnio-macedońskiej wsi: studium z zakresu antropologii społeczno-kulturowej*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Łuczewski, M. (2012). *Odwieczny naród. Polak i katolik w Żmiącej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika.
- Malinowski, B. (1990). *Mit, magia, religia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Majewski, P. (2013). *(Re)konstrukcje narodu: odwieczna Macedonia powstaje w XXI wieku*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Moroz-Grzelak, L. (2004). *Aleksander Wielki a macedońska idea narodowa: słowiańskie losy postaci antycznej*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Schäuble, M. (2011). How History takes Place: Geographical and Sacralised Landscapes in the Croatian-Bosnian Border Region. *History & Memory*, 23, 23-61.
- Skopje 2014 Uncovered. (b.d.). Pobrano 12 maj 2019, z <http://skopje2014.prima.birn.eu.com/en>
- Smith, A.D., (2009). *Kulturowe podstawy narodów: hierarchia, przymierze i republika*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Stawowy-Kawka, I. (2000). *Historia Macedonii*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.